

JAN PAWEŁ II

„PIEŚŃ UWIELBIENIA...”\*

Księżę Kardynale, drodzy Przyjaciele!

Serdecznie pozdrawiam Was wszystkich, uczestników Międzynarodowego Kongresu Muzyki Kościelnej, i wyrażam głęboką wdzięczność instytucjom, które zorganizowały to spotkanie: Papieskiej Radzie do spraw Kultury, Akademii Muzycznej św. Cecylii, Papieskiemu Instytutowi Muzyki Kościelnej, Operze Rzymskiej oraz Papieskiej Akademii Sztuk Pięknych i Literatury Mistrzów przy Panteonie. Dziękuję zwłaszcza kard. Paulowi Poupardowi za uprzejme słowa powitania, które skierował do mnie w Waszym imieniu.

Cieszę się, przyjmując Was, kompozytorów, muzyków, specjalistów w dziedzinie liturgii i nauczycieli muzyki kościelnej, przybyłych z całego świata. Wasz kunszt nadaje temu kongresowi rzeczywistą wartość artystyczną i liturgiczną oraz wymiar niezaprzeczalnie uniwersalny. Witam wybitnych przedstawicieli Patriarchatu ekumenicznego Konstantynopola, Patriarchatu rosyjskiego Kościoła prawosławnego oraz Światowej Federacji Luterńskiej, których obecność inspirowuje i wzywa do dzielenia się skarbami naszej muzyki. Spotkania takie pomagają nam podążać ścieżką jedności w modlitwie, która znajduje w naszych dziedzictwach kulturowych i duchowych jedne ze swoich najpiękniejszych przejawów. Z szacunkiem i uznaniem witam wreszcie przedstawicieli wspólnoty żydowskiej, którzy zechcieli przedstawić swoje szczególne doświadczenie ekspertom z zakresu chrześcijańskiej muzyki sakralnej.

„Pieśń uwielbienia, rozbrzmiewająca w niebie przez całą wieczność i wprowadzoną na to nasze ziemskie wygnanie przez Jezusa Chrystusa, Najwyższego Kapłana, podejmuje Kościół od tyłu już wieków w sposób stały i wierny, nadając jej wspaniałe i różnorodne formy”<sup>1</sup>.

---

\* Przemówienie do uczestników Międzynarodowego Kongresu Muzyki Kościelnej, (Watykan, 27 I 2001). Tytuł pochodzi od redakcji. Postawa przekładu: [https://w2.vatican.va/content/john-paul-ii/it/speeches/2001/january/documents/hf\\_jp-ii\\_spe\\_20010127\\_religious-music.html](https://w2.vatican.va/content/john-paul-ii/it/speeches/2001/january/documents/hf_jp-ii_spe_20010127_religious-music.html)

<sup>1</sup> P a w e ł VI, Konstytucja apostołska *Laudis canticum* wprowadzająca w życie Liturgię Go-dzin uchwaloną dekretem II Soboru Watykańskiego.

Konstytucja apostołska *Laudis canticum*, poprzez którą papież Paweł VI wprowadził w roku 1970 zmiany w Liturgii Godzin, wpisuje się w dynamikę odnowy liturgicznej zapoczątkowanej przez Sobór Watykański II i trafnie wyraża głębokie powołanie Kościoła do codziennej służby dziękczynienia jako nieustannego oddawania chwały Trójcy Przenajświętszej. Nieprzerwana pieśń Kościoła rozbrzmiewa w polifonii rozlicznych form sztuki. Jego tradycja muzyczna stanowi bezcenne dziedzictwo, zadaniem muzyki kościelnej jest bowiem wyrażanie tajemnicy celebrowanej w liturgii<sup>2</sup>.

Nawiązując do starożytnej tradycji żydowskiej<sup>3</sup>, w której wzrastali Chrystus i apostołowie<sup>4</sup>, muzyka kościelna rozwijała się przez wieki na wszystkich kontynentach zgodnie ze specyficznym geniuszem danej kultury, stanowiąc wspaniałe wyraz twórczej energii różnych rodzin liturgicznych Wschodu i Zachodu. Ostatni sobór zebrał spuściznę przeszłości i wykonał cenną z duszpasterskiego punktu widzenia pracę porządkującą, poświęcając muzyce kościelnej jeden z rozdziałów Konstytucji o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium*. W czasie pontyfikatu Pawła VI Święta Kongregacja do spraw Obrzędów w instrukcji *Musicam sacram* doprecyzowała sposób wprowadzania w życie tej refleksji<sup>5</sup>.

Muzyka kościelna jest integralną częścią liturgii. Chorał gregoriański, uznany przez Kościół za „własny śpiew liturgii rzymskiej”<sup>6</sup>, stanowi wyjątkowe i uniwersalne dziedzictwo duchowe, które zostało nam przekazane jako najbardziej wyrazisty przykład muzyki kościelnej pozostającej w służbie Słowa Bożego. Chorał gregoriański wywarł znaczny wpływ na rozwój muzyki w Europie. Prace paleograficzne prowadzone w opactwie św. Piotra w Solesmes oraz wspierane przez papieża Pawła VI wydanie ksiąg śpiewu gregoriańskiego, a także powstanie licznych chórów gregoriańskich przyczyniło się do odnowy liturgii, a zwłaszcza do odnowy muzyki kościelnej.

Kościół, uznając wyjątkową rolę chorału gregoriańskiego, pozostaje jednak otwarty również na inne rodzaje muzyki, zwłaszcza na muzykę polifoniczną. Powinny one jednak zawsze odpowiadać „duchowi czynności liturgicznej”<sup>7</sup>. Z tego punktu widzenia szczególnie sugestywne jest dzieło Pierluigiego da Palestrina, mistrza klasycznej polifonii. Ze względu na swoją inspirację stanowi on wzór dla kompozytorów muzyki kościelnej pozostającej w służbie liturgii.

Wiek dwudziesty, a zwłaszcza jego druga połowa, stał się świadkiem rozwoju ludowego śpiewu kościelnego, zgodnie z pragnieniem wyrażonym przez

<sup>2</sup> Por. Sobór Watykański II, Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium*, nr 112.

<sup>3</sup> Por. 1 Krn 16,2-9. 23; Ps 80.

<sup>4</sup> Por. Mt 26,30; Ef 5,19; Kol 3,16.

<sup>5</sup> Por. Sobór Watykański II, Instrukcja o muzyce w świętej liturgii *Musicam sacram* z 5 III 1967.

<sup>6</sup> *Sacrosanctum Concilium*, nr 116.

<sup>7</sup> Tamże.

Sobór Watykański II, by ten rodzaj muzyki był „troskliwie”<sup>8</sup> pielęgnowany. W szczególności sprzyja on uczestnictwu wiernych zarówno w praktykach pobożnościowych, jak i w samej liturgii. Wymaga od twórców inwencji poetyckiej i kompozytorskiej, która pozwoliłaby odślonić sercom wiernych najgłębsze znaczenie tekstu, dla którego muzyka stanowi narzędzie. Dotyczy to także muzyki tradycyjnej, dla której Sobór wyraził wielki szacunek, wzywając, aby „przyznać jej odpowiednie miejsce w kształtowaniu zmysłu religijnego [...] ludów oraz w dostosowaniu kultu do ich charakteru”<sup>9</sup>.

Śpiew ludowy, tworzący więź jedności i stanowiący wyraz radości modlącej się wspólnoty, wspiera wyznawanie jednej wiary i nadaje zgromadzeniom liturgicznym niezwykle uroczysty i zaangażowany charakter. W czasie Wielkiego Jubileuszu mogłem z radością oglądać i słuchać licznych wiernych zebranych na placu św. Piotra, którzy wspólnie uczestniczyli w obchodach Jubileuszu: wykorzystanie zasobów muzyki kościelnej, zwłaszcza podczas celebracji papieskich, było wzorowe. Chorał gregoriański, polifonia klasyczna i współczesna, hymny ludowe, a zwłaszcza *Hymn Wielkiego Jubileuszu*, umożliwiły wiernym żarliwy udział w liturgii i zapewniły jej wysoki poziom. Również muzyka organowa oraz inne rodzaje muzyki instrumentalnej znalazły swoje miejsce w uroczystościach jubileuszowych i ogromnie przyczyniły się do zjednoczenia serc w wierze i w miłości, przekraczając różnice języków i kultur.

W Roku Jubileuszowym odbyły się też liczne wydarzenia kulturalne, a zwłaszcza koncerty muzyki religijnej. Ta forma ekspresji muzycznej, stanowiąca przedłużenie muzyki kościelnej w sensie ścisłym, ma szczególne znaczenie. Dzisiaj, wspominając stulecie śmierci Giuseppe Verdiego, wielkiego kompozytora, który tak wiele zawdzięczał dziedzictwu chrześcijańskiemu, pragnę podziękować kompozytorom, dyrygentom, muzykom, śpiewakom, a także osobom odpowiedzialnym za organizacje i stowarzyszenia muzyczne za ich wysiłki zmierzające do promowania kulturowo doniosłego repertuaru, wyrażającego wielkie wartości związane z objawieniem biblijnym, z życiem Chrystusa i świętych oraz z tajemnicami życia i śmierci celebrowanymi w liturgii chrześcijańskiej. Muzyka religijna buduje mosty, przekazujące nowinę o zbawieniu tym, którzy jeszcze nie w pełni przyjęli Chrystusa, lecz są wrażliwi na piękno, będące „kluczem tajemnicy i wezwaniem transcendencji”<sup>10</sup>. Piękno umożliwia owocny dialog.

Wprowadzenie w życie wskazań Soboru Watykańskiego II dotyczących odnowienia muzyki kościelnej i śpiewu liturgicznego – zwłaszcza w chórach,

<sup>8</sup> Tamże, nr 118.

<sup>9</sup> Tamże, nr 119.

<sup>10</sup> J a n P a w e ł II, *List do artystów*, nr 16.

zespołach muzycznych i scholae cantorum – wymaga dzisiaj rzetelnej formacji duszpasterzy i wiernych na płaszczyźnie kulturowej, duchowej, liturgicznej i muzycznej. Wymaga również pogłębionej refleksji w celu ustalenia kryteriów tworzenia i rozpowszechniania repertuaru wysokiej jakości, pozwalającego muzyce służyć jej ostatecznemu celowi, którym jest „chwała Boża i uświęcenie wiernych”<sup>11</sup>. Dotyczy to zwłaszcza muzyki instrumentalnej. Chociaż organy piszczałkowe pozostają par excellence instrumentem odpowiednim do wykonywania muzyki kościelnej, współczesne utwory muzyczne komponowane są na coraz bardziej zróżnicowane formacje instrumentalne. Mam nadzieję, że bogactwo to pomoże modlącemu się Kościołowi i sprawi, że jego symfonia chwały osiągnie „diapazon” Chrystusa Zbawiciela.

Drodzy muzycy, poeci i liturgiści, wasze zaangażowanie jest niezbędne. „Ileż utworów muzyki sakralnej zostało skomponowanych w ciągu stuleci przez twórców przenikniętych głębokim zmysłem tajemnicy! Tysiące wierzących umacniało swoją wiarę muzyką, która wyływała z serc innych wierzących i stawała się częścią liturgii, a przynajmniej bardzo cenną pomocą w jej godnym sprawowaniu. Śpiew pozwala przeżywać wiarę jako żywiolową radość i miłość, jako ufne oczekiwanie na zbawczą interwencję Bożą”<sup>12</sup>.

Jestem pewien, że będziecie wielkodusznie współpracować na rzecz zachowywania i powiększania kulturowego dziedzictwa muzyki kościelnej, pozostającej w służbie żarliwej liturgii, która jest uprzywilejowanym miejscem inkulturacji wiary i ewangelizacji kultur. Powierzam Was wstawiennictwu Maryi Dziewicy, która potrafiła wysławiać śpiewem cuda Boże, i udzielam Wam i Waszym bliskim apostołskiego błogosławieństwa.

Tłum. z języka włoskiego *Patrycja Mikulska*

<sup>11</sup> *Sacrosanctum Concilium*, nr 112.

<sup>12</sup> Jan Paweł II, dz. cyt., nr 12.